

nie można zabić miłości

można pokochać człowieka
można mu oddać ostatni łyk wody w środku lipca
można powierzyć wszystko
zaufać dwóm ledwie słowom
można na zawsze poświęcić mu wolność dać ładny pierścionek

można
pokochać
człowieka

można też zabić człowieka
można przeciąć zmiażdżyć przestrzelić
można utopić
ledwo napinając kilka mięśni
można nieznacznym naruszeniem czasu i przestrzeni
przedziurawić go jak spuchnięty balon

można
zabić
człowieka

- wystarczy trochę
okrucieństwa

idąc tym tropem
postanowiłam zabić miłość
- pierwszą z brzegu
bez dłuższego zastanowienia

w tym celu wyszłam na ulicę
zaopatrzona w odpowiednią dozę obojętności
demotywuujące słowa i mały harcerski nożyk

niestety
było zimno
a mnie tak bardzo rozczuła widok par
ogrzewających sobie nawzajem
dłonie